

# Europejskie wzorcowe unormowanie mediacji w sprawach cywilnych i handlowych z 2008 r. a obowiązujące od 2005 r. rozwiązania prawa polskiego

## I. Geneza dyrektywy 2008/52/WE

1. Asumpt do poniższych uwag dało ogłoszenie w czerwcu 2008 r. **dyrektywy PE i Rady 2008/52/WE z 21.5.2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych**<sup>1</sup>. Zgodnie z art. 12 dyrektywy Państwa Członkowskie mają czas na wykonanie niniejszej dyrektywy (tj. zharmonizowanie prawa wewnętrznego z wzorcowymi przepisami) do 21.5.2011 r.

Prace nad tą dyrektywą toczyły się przez prawie 10 lat. Pomysł uregulowania mediacji w sprawach cywilnych i handlowych w ustawodawstwie wspólnotowym podniesiony został w trakcie szczytu Rady Europejskiej w fińskim Tampere (15–16.10.1999 r.), którego konkluzją było rekomendowanie Komisji Europejskiej zajęcia się procesem „**mającym na celu stworzenie i harmonizację instrumentów prawnych umożliwiających rozwinięcie obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości**”. Po szczycie Rady w Tampere Komisja zaapelowała do Państw Członkowskich, by wdrożyły procedury uznawania i wykonywania orzeczeń wraz z alternatywnymi procedurami pozasądowymi rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych i handlowych. Celem tych procedur miało być poprawienie działania systemów sądowniczych w Państwach Członkowskich.

W maju 2000 r. Rada we wnioskach na temat tzw. alternatywnych, czyli pozasądowych, metod rozwiązywania sporów w sprawach cywilnych i handlowych stwierdziła, że ustanowienie podstawowych zasad w tym obszarze to istotny krok ku uproszczeniu i usprawnieniu dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Pierwsze prace oraz przeprowadzone konsultacje zaowocowały wydaniem w kwietniu 2002 r. przez Komisję Zielonej Księgi w sprawie alternatywnych sposobów rozstrzygania sporów w UE oraz sporządzeniem wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady na temat niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Dz.Urz. L Nr 126 z 24.5.2008 r.

<sup>2</sup> Wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych [SEC(2004)1314], COM/2004/0718 końcowy – COD 2004/0251.

2. W finalnym etapie procedury legislacyjnej Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny w opinii przyjętej na sesji 8–9.6.2005 r.<sup>3</sup> podkreślił w szczególności, że **celem dyrektywy jest ułatwienie, poprzez mediację, rozstrzygnięcia sporów, do których dochodzi na rynku wewnętrznym Wspólnoty**. Komitet za przydatne uznał istnienie praktyki mediacji w sprawach konsumenckich („System ten dobrze przystosował się do nowych przyzwyczajęń konsumenckich, tak więc może być zastosowany w różnych obszarach związanych zarówno z usługami, jak i towarami”), zarazem zauważył jednak, że mediacja w sprawach cywilnych i handlowych w postępowaniu sądowym posiada pewne istotne cechy charakterystyczne. Przede wszystkim z uwagi na to, że organizacja systemu sądowego leży w wyłącznej kompetencji każdego państwa. Poza tym zauważono, że mediacja jest wartościową metodą rozwiązywania sporów tylko wtedy, gdy strony sporu wyrażają na nią zgodę. Obie te cechy uznano za cechy ograniczające uprawnienia Komisji co do sformułowań dyrektywy.

Komitet podkreślił też, że **częstsze stosowanie mediacji w sferze sądowej przyniesie nie tylko korzyści ekonomiczne, które utożsamia się z zmniejszeniem kosztów postępowania, ale także społeczne, przez które rozumie skrócenie długiego procesu postępowania cywilnego, mającego – szczególnie w przypadku prawa rodzinnego – negatywne konsekwencje społeczne dla stron**<sup>4</sup>.

W opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego podkreślono również znaczenie mediatora dla zagwarantowania efektywności systemu. Komitet zaproponował opisanie wytycznych, które muszą spełnić mediatorzy. Wśród nich znalazły się:

- posiadanie odpowiedniego tytułu oraz wykształcenia w zakresie będącym przedmiotem mediacji;
- niezależność i bezstronność w stosunku do stron sporu;
- przejrzystość działania i odpowiedzialność za swoje działania;
- a ponadto wskazano na konieczność zagwarantowania swobody świadczenia usług między Państwami Członkowskimi, co „w mniejszych krajach zapewniłoby niezależność mediatora w stosunku do stron procesu”. To ostatnie twierdzenie wymyka się z zakresu regulacji dyrektywy.

W wątku dotyczącym kosztów podkreślono, że „procedura mediacyjna nie powinna być dla stron bardziej kosztowna niż postępowanie sądowe”.

Co ciekawe, już na etapie prac przygotowawczych nad dyrektywą zauważono, że „w przyszłości można by rozważyć rozszerzenie obszaru zastosowania mediacji na procedury administracyjne oraz podatkowe”, co w polskim stanie prawnym już zostało wprowadzone przy okazji reformy sądownictwa administracyjnego.

<sup>3</sup> Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie „wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady na temat niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych”, Dz.Urz. C Nr 286 z 17.11.2005 r. [COM(2004) 718 końcowy – 2004/0152 (COD)] (2005/C 286/01).

<sup>4</sup> Zarazem podkreślono, że: „W żadnym razie nie należy mylić mediacji z postępowaniem pojedynczym powszechnie stosowanym w większości Państw Członkowskich przed rozpoczęciem postępowania sądowego, w którym strony i ich adwokaci, pod zwierzchnictwem sędziego, będą się starać osiągnąć porozumienie w celu uniknięcia postępowania”.

3. Dalsze prace doprowadziły do przyjęcia przez Radę 28.2.2008 r. wspólnego stanowiska PE i Rady Nr 11/2008 na temat przyjęcia dyrektywy w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (2008/C 122 E/01). W preambule – mimo że przepisy dyrektywy mają zastosowanie wyłącznie do mediacji w sporach o charakterze transgranicznym – podkreślono, że „nic nie powinno uniemożliwiać Państwom Członkowskim stosowania takich przepisów również do postępowania mediacyjnego w sprawach krajowych” (pkt 8). Zaakcentowano w szczególności również, że:

- a) **zagwarantowanie lepszego dostępu do wymiaru sprawiedliwości** jest jednym z celów w ramach polityki Unii Europejskiej w zakresie ustanowienia przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości; powinno obejmować także dostęp do sądowych oraz pozasądowych metod rozwiązywania sporów (pkt 5);
- b) **mediacja może stanowić oszczędną i szybką metodę pozasądowego rozwiązywania sporów dzięki możliwości dostosowania jej do indywidualnych potrzeb stron, a ponadto jest bardziej prawdopodobne, że ugody zawarte w drodze mediacji będą realizowane dobrowolnie i przyczynią się do utrzymania przyjaznych i wyważonych stosunków pomiędzy stronami.** Zaakcentowano przy tym – bez dokładniejszego uzasadnienia – że tego rodzaju korzyści stają się jeszcze bardziej widoczne w sytuacjach obejmujących elementy transgraniczne (pkt 6).

To ostatnie twierdzenie wiązać trzeba chyba z kompetencją organów wspólnotowych do regulacji jedynie postępowania z tzw. elementem obcym.

Wydaje się, że „mechanicznie” napisano też, że dyrektywa „w żaden sposób nie powinna uniemożliwiać korzystania w postępowaniu mediacyjnym z nowoczesnych technologii komunikacyjnych” (pkt 9), co wydaje się zbędne, bowiem mediacja sama z siebie nie zakłada uniemożliwiania takiego korzystania.

Podobne motywy do zasygnalizowanych wyżej założeń w trakcie prac legislacyjnych znalazły się następnie w preambule dyrektywy.

4. Dyrektywa została przyjęta na podstawie art. 61 lit. c) i art. 67 ust. 5 tiret drugi Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską<sup>5</sup>, przy zachowaniu procedury określonej w art. 251 TUWE. Artykuł 65 lit. c) TUWE stanowi, że: „w zakresie niezbędnym do zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego środki z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych, mające skutki transgraniczne, zmierzają m.in. do usuwania przeszkód w należyтым biegu procedur cywilnych, wspierając w razie potrzeby zgodność norm procedury cywilnej mających zastosowanie w Państwach Członkowskich”.

**Warto zauważyć, że na tej podstawie prawnej, a ponadto również w oparciu o polityczne uzgodnienia zapadłe na szczycie w Tampere, realizowany jest obecnie w szybkim tempie Program haski<sup>6</sup>, który prowadzi do uwspólnotowienia (ujednoczenia w państwach Wspólnoty) prawa prywatnego międzynarodowego, w tym międzynarodowego**

<sup>5</sup> Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z 25.3.1957 r., Dz.Urz. C Nr 224 z 31.8.1992 r.; dalej jako: TUWE.

<sup>6</sup> Program haski: wzmocnienie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej (2005/C 53/01), Dz.Urz. C Nr 53 z 3.3.2005 r., s. 1.

postępowania cywilnego<sup>7</sup>. Dzieje się to zasadniczo przy użyciu odmiennej metody, tj. za pomocą rozporządzeń, czyli aktów prawnych nie tyle harmonizujących, co bezpośrednio i sprawnie ujednolicających prawo w Państwach Członkowskich Wspólnoty<sup>8</sup>.

**5. W polskim prawie procesowym cywilnym mediację uregulowano systemowo, nowelizując Kodeks postępowania cywilnego w 2005 r.** (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup> KPC oraz przepisy powiązane)<sup>9</sup>. Wzorcową rolę dla ukształtowania mediacji w prawie poszczególnych państw odgrywają obecnie w szczególności ustawa modelowa Komisji Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ (UNCITRAL) z 24.6.2002 r. o międzynarodowej koncyliacji handlowej oraz rekomendacja Rady Europy z 18.9.2002 r. dotycząca mediacji w sprawach cywilnych<sup>10</sup>. Omawiana dyrektywa, która ma na celu osiągnięcie harmonizacji przepisów

<sup>7</sup> Zgodnie z kompetencjami organów wspólnotowych wynikającymi z art. 65 TUWE – w zakresie niezbędnym do zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego – organy te mogą wydawać akty prawne z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych mających skutki transgraniczne w obszarach:

- a) poprawy i uproszczenia:
  - doręczania dokumentów sądowych i pozasądowych za granicą;
  - współpracy w dziedzinie przeprowadzania dowodów;
  - uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych, w tym decyzji pozasądowych;
- b) wspierania zgodności mających zastosowanie w Państwach Członkowskich norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego oraz norm jurysdykcyjnych;
- c) usuwania przeszkód w należyтым biegu procedur cywilnych, wspierając w razie potrzeby zgodność norm procedury cywilnej mających zastosowanie w Państwach Członkowskich.

<sup>8</sup> Tytułem przykładu można wskazać:

- a) w zakresie norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego: rozp. (WE) Nr 593/2008 PE i Rady z 17.6.2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I), Dz.Urz. L Nr 177 z 4.7.2008 r. oraz rozp. (WE) PE i Rady Nr 864/2007 z 11.7.2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II), Dz.Urz. L Nr 199 z 31.7.2007 r.;
- b) w zakresie międzynarodowego postępowania cywilnego: rozp. (WE) Nr 1896/2006/WE PE i Rady z 12.12.2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, Dz.Urz. L Nr 399 z 30.12.2006 r.; rozp. (WE) Nr 861/2007/WE PE i Rady z 11.7.2007 r. w sprawie ustanowienia europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń, Dz.Urz. L Nr 199 z 31.7.2007 r., s. 1; rozp. (WE) Nr 1393/2007 PE i Rady z 13.11.2007 r. o doręczaniu w Państwach Członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych (doręczanie dokumentów) oraz uchylające rozp. Rady (WE) Nr 1348/2000; Dz.Urz. L Nr 324 z 10.12.2007 r.

<sup>9</sup> Dodane przez ustawę z 28.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1438). Zob. też rozp. Ministra Sprawiedliwości z 30.11.2005 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 239, poz. 2018). Zob.: *M. Pazdan*, O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce, Rej. 2004, Nr 2, s. 9 i n.; *A. Zieliński*, Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Przegląd Legislacyjny 2004, Nr 4, s. 55; *R. Zegadło*, Mediacja w toku postępowania cywilnego – uwagi na tle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego [w:] *Rozprawy prawnicze*. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005, s. 345; *R. Cebula*, Mediacja w polskim prawie cywilnym, *Mediator* 2005, Nr 3, s. 25; *K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki*, Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, *PPH* 2005, Nr 11, s. 33; *J. Rajski*, Rola mediacji przy rozwiązywaniu sporów związanych ze stosunkami w obrocie gospodarczym [w:] *Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtyśnińskiemu*, Poznań 2005, s. 234; *R. Morek*, Mediacja i arbitraż (art. 183<sup>1</sup>–183<sup>15</sup>, 1154–1217 KPC). Komentarz, Warszawa 2006, s. 15–24; *P. Sobolewski*, Mediacja w sprawach cywilnych, *PPH* 2006, Nr 2, s. 32.

<sup>10</sup> Co do regulaminów mediacji i koncyliacji przy Komisji Międzynarodowego Prawa Handlowego ONZ, Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, Międzynarodowej Izbie Handlowej oraz innych instytucjach – zob. *M. Pazdan*, O mediacji i projekcie..., s. 14. Zob. też *T. Szurski*, Ustawa wzorcowa UNCITRAL w sprawie międzynarodowego rozjemstwa handlowego (postępowania pojednawczych), *R. Pr.* 2003, Nr 1, s. 96.

we wszystkich Państwach Członkowskich, pozostaje również pod wpływem tych wcześniejszych modelowych rozwiązań.

Wcześniej mediacja, jako sposób rozwiązywania sporów, została uregulowana w prawie polskim na potrzeby postępowań innych niż cywilne<sup>11</sup>. Praktyczne znaczenie mediacji w sprawach cywilnych było sygnalizowane w doktrynie. W jej wypowiedziach widać wpływ systemu anglosaskiego, którego doświadczenia mają przemawiać za propagowaniem tego pozasądowego (w tym również niejako „na uboczu” postępowania cywilnego w celu zawarcia ugody) sposobu doprowadzenia do rozstrzygnięcia sporu<sup>12</sup>.

Przy Ministrze Sprawiedliwości działa Społeczna Rada ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów, która jest zespołem doradczym mającym na celu opracowanie standardów postępowania mediatora i prowadzenia mediacji nie tylko w obrębie postępowania cywilnego<sup>13</sup>.

## II. Wzorcowe unormowania dyrektywy 2008/52/WE a znowelizowane w 2005 r. regulacje KPC

Przechodząc do treści omawianej dyrektywy, trzeba wśród jej postanowień skoncentrować się na regulacjach wzorcowych dotyczących: pojęcia mediacji, cechy transgraniczności sprawy jako zakresu zastosowania dyrektywy, poufności mediacji, wpływu mediacji na przedawnienie oraz wykonalności ugód zawartych w drodze mediacji. Za trafny należy uznać tytuł dyrektywy („niektóre aspekty mediacji”), bowiem jej przepisy nie regulują kompleksowo i szczegółowo postępowania mediacyjnego jako drogi do zawarcia ugody w sprawach cywilnych i handlowych, ale wyznaczają zasadnicze cechy takiego postępowania.

---

<sup>11</sup> Kwestię tę regulują: w pracowniczych sporach zbiorowych: art. 10–15 ustawy z 23.5.1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. Nr 55, poz. 236 ze zm.) oraz rozp. Ministra Gospodarki i Pracy z 8.12.2004 r. w sprawie warunków wynagradzania mediatorów z listy ustalonej przez ministra właściwego do spraw pracy (Dz.U. Nr 269, poz. 2673); zob. G. Goździewicz, Arbitraż i mediacja w prawie pracy, Lublin 2006, s. 12–20; w sprawach karnych – art. 23a KPK oraz rozp. Ministra Sprawiedliwości z 13.6.2003 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. Nr 108, poz. 1020); w sprawach nieletnich – art. 3a ustawy z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t. jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 11, poz. 109 ze zm.) oraz rozp. Ministra Sprawiedliwości z 18.5.2001 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich (Dz.U. Nr 56, poz. 591 ze zm.); w postępowaniu sądowo-administracyjnym – art. 115–118 ustawy z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.); zob. Z. Kmiecik, Mediacja i koncyliacja w prawie administracyjnym, Kraków 2004, s. 8–18.

<sup>12</sup> Zob. A. Szumański, Koncyliacja jako forma rozstrzygania sporów gospodarczych, MoP 1997, Nr 2, s. 61; M. Bobrowicz, Mediacje gospodarcze – jak mediować i przekonywać, Warszawa 2004, s. 15–26; E. Gmurzyńska, Rola prawa i prawników w mediacjach na przykładzie praktyki w Stanach Zjednoczonych, R. Pr. 2005, Nr 6, s. 85. Na internetowych stronach Polskiego Centrum Mediacji ([www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl)) możemy przeczytać, że w Stanach Zjednoczonych tylko 5% spraw zgłoszonych do sądu trafia na wokandę, reszta rozwiązywana jest polubownie.

<sup>13</sup> Z rezultatami prac Rady, w tym z Kodeksem etycznym mediatorów polskich z maja 2008 r., można się zapoznać na stronie: [www.ms.gov.pl/mediacja/rada\\_adr.php](http://www.ms.gov.pl/mediacja/rada_adr.php).

## 1. Definicja mediacji

a. Mediację zdefiniowano w art. 3 dyrektywy jako „**zorganizowane postępowanie o dobrowolnym charakterze, w którym strony sporu próbują same osiągnąć porozumienie, korzystając z pomocy mediatora**”, które to postępowanie „może zostać zainicjowane przez strony albo zaproponowane lub zarządzane przez sąd albo jest wymagane przez prawo państwa członkowskiego”<sup>14</sup>.

W pkt 13 wspólnego stanowiska PE i Rady Nr 11/2008 podkreślono, że mediacja powinna być dobrowolna w tym znaczeniu, że strony same zajmują się przeprowadzeniem postępowania i mogą je organizować zgodnie ze swoim życzeniem oraz zakończyć je w dowolnym terminie. Sądy powinny jednak zgodnie z prawem krajowym mieć możliwość ustanawiania terminów mediacji, a ponadto w stosownych przypadkach powinny mieć możliwość zwrócenia uwagi stron na możliwość skorzystania z mediacji.

b. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera „osobnej” definicji mediacji, jednak wymienione wyżej cechy wynikają z postanowień szczegółowych polskiej ustawy.

Odnosnie do podstawowej zasady dobrowolnego udziału stron w mediacji – w uzasadnieniu nowelizacji polskiego Kodeksu postępowania cywilnego podkreślono, że z „uwagi na konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP), a także istotę mediacji, wybór sposobu dochodzenia roszczeń w drodze mediacji należeć będzie do stron”<sup>15</sup>. Przy tym przyjęto jako zasadę, że skierowanie sprawy na drogę mediacji następować będzie na podstawie umowy stron, w tym zawartej przez czynności dorozumiane<sup>16</sup>. Zawarcie takiej umowy nie stanowi przeszkody do rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu cywilnym. Jeżeli pozwany podniesie zarzut zawarcia umowy o mediację, to sąd skieruje sprawę do postępowania mediacyjnego (art. 202<sup>1</sup> KPC). Sankcją jednak za bezzasadną odmowę uczestniczenia w mediacji, mimo takiego skierowania przez sąd, jest „jedynie” obciążenie tej strony kosztami procesu (art. 103 § 2 KPC).

Kodeks co prawda przewiduje też możliwość skierowania stron przez sąd do mediacji po złożeniu pozwu, a przed pierwszym posiedzeniem, gdy nie zawarły one umowy o mediację, ale mediacja odbędzie się wyłącznie, jeżeli strony się temu nie sprzeciwią (art. 183<sup>8</sup> KPC; i tylko raz w czasie postępowania). Po zakończeniu pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę sąd może kierować do mediacji tylko na zgodny wniosek stron.

c. Mediatora zdefiniowano w dyrektywie jako „**osobę trzecią, do której zwrócono się o przeprowadzenie mediacji w sposób skuteczny, bezstronny i kompetentny, bez względu na jego zawód (wykonywany w danym państwie członkowskim) ani sposób jego wyznaczenia ani formę, w której zwrócono się o przeprowadzenie mediacji**”<sup>17</sup>. Tym

<sup>14</sup> Co do kwestii terminologicznych (mediacja, rozjemstwo, koncyliacja) oraz przeprowadzanej w doktrynie szczegółowej klasyfikacji „odmian” mediacji – zob. *M. Pazdan*, O mediacji i projekcie..., s. 11.

<sup>15</sup> Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druk sejmowy Nr 3213 Sejmu IV kadencji).

<sup>16</sup> Zob. *M. Pazdan*, Umowa o mediację [w:] Księga pamiątkowa ku czci Profesora Janusza Szewca, ZNUJ. Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej 2004, z. 88, s. 123.

<sup>17</sup> Zob. *M. Pazdan*, Prawa i obowiązki oraz odpowiedzialność mediatora [w:] Odpowiedzialność cywilna – księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, Kraków 2004, s. 321.



samym nie wprowadza się żadnych szczegółowych ograniczeń podmiotowych, np. opartych na określonym formalnym wykształceniu (co z resztą byłoby sprzeczne z istotą działania mediatora).

Warto zauważyć, że dyrektywa nie odrzuca mediacji prowadzonej przez sędziego, o ile nie jest on odpowiedzialny za postępowanie sądowe dotyczące danego sporu. Nie nakazuje jednak wprowadzenia w ustawodawstwach wewnętrznych rozwiązania dopuszczającego sędziego pod tymi warunkami – w pkt 12 preambuły podkreślono, że może mieć to miejsce, „o ile na mocy prawa krajowego sędzia może również występować jako mediator”.

W polskim Kodeksie postępowania cywilnego, po jego nowelizacji w omawianym zakresie przed trzema laty, przyjęto – jak się wydaje poprawniejsze – generalne rozwiązanie niedopuszczające sędziego do roli mediatora w omawianym znaczeniu (przy czym chodzi o czynnych sędziów, nie dotyczy sędziów w stanie spoczynku).

d. W świetle art. 1 ust. 1 celem dyrektywy jest ułatwienie dostępu do alternatywnych metod rozwiązywania sporów oraz promowanie polubownego rozwiązywania sporów przez zachęcanie do korzystania z mediacji oraz przez zapewnienie wyważonej relacji między mediacją a postępowaniem sądowym. Mówienie o „relacji” można by uznać za pewną przesadę z uwagi na nieporównywalność mediacji z sądowym wymiarem sprawiedliwości, jednak zagadnienie mediacji nie przysłoniło autorom dyrektywy sądowego wymiaru sprawiedliwości. W art. 5 ust. 2 wyraźnie bowiem zasygnalizowano, że dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla ustawodawstwa krajowego, „które nakłada obowiązek skorzystania z mediacji lub uzależnia ją od zachęt lub sankcji”, pod warunkiem że ustawodawstwo to „nie utrudnia stronom korzystania z ich prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości”. Wydaje się, że to postanowienie dyrektywy należy rozumieć w ten sposób, że ustawodawstwo krajowe – niejako promując mediację – nie może „zmuszać” np. do uczestniczenia w długotrwałej mediacji, a tym samym „wstrzymywać” czy ograniczać korzystania z prawa do przedłożenia sądowi sprawy celem rozpoznania.

## 2. Sytuacja transgraniczna jako zakres zastosowania dyrektywy

a. Jeżeli chodzi o zakres sytuacyjny zastosowania, to dyrektywa dotyczy sporów o charakterze transgranicznym, z wyjątkiem „praw i obowiązków, którymi zgodnie z prawem właściwym strony nie mogą swobodnie dysponować” (art. 1 ust. 2).

Zaczynając od drugiego z ww. kryteriów („praw i obowiązków, którymi zgodnie z prawem właściwym strony nie mogą swobodnie dysponować”), łatwo zauważyć, że nie dotyczy on *de facto* zakresu zastosowania dyrektywy, ale przypomina o istnieniu w każdym systemie prawnym (w prawie właściwym dla sprawy podlegającej mediacji) bezwzględnych regulacji, których nie można zmienić wolą stron (w tym ugodą). W preambule podkreślono (pkt 10), że te prawa i obowiązki „szczególnie często wynikają z prawa rodzinnego i prawa pracy”.

Spoglądając z perspektywy prawa polskiego – postępowanie mediacyjne nie może się toczyć w takich sprawach cywilnych, których charakter nie zezwala na zawarcie ugody.

Niemożliwość samodzielnego dysponowania uprawnieniami przez strony stosunków prawnych może wynikać z właściwego prawa materialnego (np. w sprawach o rozwód, separację, unieważnienie małżeństwa lub dotyczących ustalenia pochodzenia dziecka) bądź z wyraźnych ograniczeń prawa procesowego (np. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – art. 477<sup>12</sup> KPC).

W preambule zauważono też (pkt 11), że dyrektywa nie powinna mieć zastosowania do negocjacji poprzedzających zawarcie umowy (co trzeba chyba odnosić do „nowej” umowy, a nie np. ugody pozasądowej zawartej z uwagi na kwestie wynikające z wcześniej zawartej umowy) ani do postępowań rozstrzygających o wyniku sporu (jak np. niektóre rodzaje sądowego postępowania pojednawczego, arbitraż lub rozstrzygnięcie przez biegłego).

**b. Transgraniczność sporu zdefiniowano jako sytuację, w której strony mają miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu w różnych Państwach Członkowskich** (art. 2 ust. 1), przy czym jako określnik temporalny przyjęto chwile, w których:

- a) strony postanowiły skorzystać z mediacji po zaistnieniu sporu (przez co chyba trzeba rozumieć zawarcie umowy o mediację);
- b) sąd postanowił o przeprowadzeniu mediacji;
- c) obowiązek skorzystania z mediacji wynika z prawa krajowego;
- d) sąd zachęcił strony do skorzystania z mediacji.

Bez uszczerbku dla tego przepisu na potrzeby art. 7 i 8 dyrektywy (dotyczących poufności mediacji oraz wpływu mediacji na okresy przedawnienia) za spór o charakterze transgranicznym uznaje się również spór, w przypadku którego po zakończeniu mediacji między stronami zostało wszczęte postępowanie sądowe lub arbitrażowe w innym Państwie Członkowskim niż państwo, w którym strony mają miejsce zamieszkania lub zwykle miejsce pobytu w momentach, o których mowa w art. 2 ust. 1 lit. a), b) lub c).

Wydaje się, że zbyt drobiazgowo uregulowano subokreślnik temporalny (a co za tym idzie – „sytuację transgraniczną”), dążąc do tego, by dyrektywa była stosowana jak najszerszej. Wystarczyło jako określniki temporalne wskazać: chwilę zawarcia umowy o mediację przedsądową oraz chwilę wszczęcia postępowania cywilnego, w ramach którego mediacja jest prowadzona<sup>18</sup>. Z polskiej perspektywy nie ma to jednak znaczenia, bowiem kodeksowe przepisy dotyczące mediacji stosuje się zawsze, tj. bez względu na transgraniczny charakter sprawy.

Co wcześniej wspomniano – w pkt 8 preambuły wyraźnie zaznaczono, że **„nie ma przeszkód dla stosowania omawianych przepisów również do postępowania mediacyjnego w sprawach krajowych”**. Wymaganie transgraniczności trzeba wiązać z przytaczaną wcześniej podstawą prawną działań organów wspólnotowych, a nie ze specyfiką mediacji właśnie w sprawach międzynarodowych.

<sup>18</sup> Warto też zauważyć, że określenie miejsca zamieszkania odesłano w art. 2 ust. 3 dyrektywy do art. 59 i 60 rozp. (WE) Nr 44/2001 Rady z 22.12.2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych (Bruksela I); Dz. Urz. L Nr 12 z 16.1.2001 r. Może to w niektórych Państwach Członkowskich spowodować pewne komplikacje w odniesieniu do ustalania siedziby osoby prawnej w razie przejścia rozwiązań dyrektywy również do spraw o charakterze wewnętrznym (tj. nietransgranicznych).



### 3. Poufność mediacji

Poufności mediacji jest jej immanentną cechą, konieczną dla osiągnięcia celów legislatorów, tj. stworzenia atrakcyjnego alternatywnego dla sądowego sposobu rozstrzygnięcia sporów cywilnych, z którego strony będą chciały korzystać.

W omawianej dyrektywie mocno akcentuje się konieczność zapewnienia mediacji poufnego charakteru. W art. 7 przewidziano, że – o ile same strony nie postanowią inaczej – mediatorzy ani inne osoby zaangażowane w przeprowadzenie postępowania mediacyjnego nie mogą być „zmuszane” do składania zeznań w cywilnym postępowaniu sądowym lub arbitrażowym na temat informacji uzyskanych w wyniku postępowania mediacyjnego albo z tym postępowaniem związanych, z ewentualnym (ale niekoniecznym) wyjątkiem sytuacji, w których:

- a) jest to konieczne z ważnych powodów porządku publicznego, w szczególności dla zapewnienia ochrony interesu dzieci lub niedopuszczenia naruszenia nietykalności cielesnej lub psychicznej danej osoby (co należy chyba wiązać z popełnieniem przestępstwa); lub
- b) ujawnienie treści ugody zawartej w drodze mediacji jest konieczne w celu jej wykonania (co wydaje się oczywiste, skoro sąd to zatwierdza w sposób „nietajny”).

Podobnie w polskim prawie przyjęto, że postępowanie mediacyjne nie jest jawne (art. 183<sup>4</sup> § 1 KPC), a mediator zobowiązany jest zachować bezstronność (art. 183<sup>3</sup> KPC). Mediator jest zobowiązany zachować w tajemnicy fakty, o których dowiedział się w toku mediacji (art. 183<sup>4</sup> § 2 KPC), i na tę okoliczność nie będzie mógł być przesłuchiwany jako świadek w postępowaniu cywilnym, chyba że obie strony go z tego zakazu zwolnią (art. 259<sup>1</sup> KPC)<sup>19</sup>. Strony w postępowaniu cywilnym nie mogą też powoływać się na okoliczności ujawnione w toku mediacji, w szczególności na propozycje wzajemnych ustępstw zgłoszonych w mediacji (takie powoływanie się jest bezskuteczne; art. 183<sup>4</sup> § 3 KPC).

### 4. Wpływ mediacji na przedawnienie

W świetle art. 8 ust. 1 dyrektywy „państwa członkowskie dopilnowują, aby wygaśnięcie okresów przedawnienia w trakcie postępowania mediacyjnego nie odebrało stronom, które próbują rozwiązać spór w drodze mediacji, możliwości wszczęcia w późniejszym czasie postępowania sądowego lub arbitrażowego dotyczącego tego sporu”. Jaśniej tę kwestię opisano w preambule (pkt 24), w której napisano, że **dla zachęcania stron do korzystania z mediacji „państwa członkowskie powinny dopilnować, aby przepisy dotyczące okresów przedawnienia nie uniemożliwiały stronom wystąpienia na drogę sądową lub przeprowadzenia postępowania arbitrażowego, gdyby mediacja nie powiodła się”**. Z uwagi na ponadpaństwową rolę dyrektywy nie należy rozumieć „przedawnienia” jedynie jako instytucji w kształcie obecnie przewidzianym w prawie polskim (tj. nie jako powodującą „automatycznie” wygaśnięcia roszczenia),

---

<sup>19</sup> Zgodnie z art. 259<sup>1</sup> KPC mediator nie może być świadkiem co do faktów, o których dowiedział się w związku z prowadzeniem mediacji, chyba że strony zwolnią go z obowiązku zachowania tajemnicy mediacji.

ale również inne instytucje dawności (w tym traktowane jako procesowe, a nie materialnoprawne) w prawach poszczególnych państw.

Dla osiągnięcia tego celu wystarczałyby zawieszenie biegu przedawnienia na czas postępowania mediacyjnego. Tak przyjęto we wspomnianej wcześniej opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: „okresy przedawnienia lub inne ograniczenia stosujące się do działań wynikających z wszczętego postępowania są zawieszane w czasie mediacji od momentu zgody stron na mediację bądź zarządzenia jej przez sąd” (pkt 2.4).

Polskie prawo przewiduje dalej idące rozwiązanie – wszczęcie postępowania mediacyjnego przerywa bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 3 KC). Takie „dalej idące rozwiązanie” nie stanowi jednak o sprzeczności z wzorcowym, minimalnym postanowieniem dyrektywy, a może być nawet okolicznością popularyzującą w praktyce postępowanie mediacyjne (choć raczej jedynie z punktu widzenia wierzyciela).

Nie w pełni klarowne wydaje się rozwiązanie przewidziane w art. 8 ust. 2 dyrektywy, zgodnie z którym: „przepisy ust. 1 pozostają bez uszczerbku dla przepisów dotyczących okresów przedawnienia w umowach międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie”. W preambule jako przykład takich umów wskazano dziedzinę prawa transportowego, przez co trzeba by chyba rozumieć konwencje merytorycznie regulujące międzynarodowe umowy związane z korzystaniem z różnych środków i sposobów komunikacji i transportu. W szczególności można wskazać „najświeższą” Konwencję montrealską z 1999 r. o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego<sup>20</sup>, będącą tzw. umową międzynarodową mieszaną – czyli umową, w której „po jednej stronie” (odpowiednio w zakresie swoich kompetencji) są zarówno poszczególne Państwa Członkowskie, jak i sama Wspólnota Europejska. Warto zauważyć, że niedotyczącym prawa transportowego, a klasycznym przykładem umowy merytorycznie regulującej przedawnienie jest Konwencja nowojorska z 1974 r. o przedawnieniu w umowach międzynarodowej sprzedaży towarów<sup>21</sup>. Przede wszystkim jednak powyższy przepis w polskim stanie prawnym nie jest konieczny, bowiem zasada pierwszeństwa bezpośrednio stosowanych umów międzynarodowych (i to nie tylko w zakresie terminów przedawnienia i podobnych instytucji) przed regulacjami wewnętrznymi wynika z art. 91 Konstytucji RP.

## 5. Wykonalność ugód zawartych w wyniku mediacji

a. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy **Państwa Członkowskie zapewniają stronom możliwość wystąpienia z wnioskiem o nadanie pisemnej ugodzie zawartej w drodze mediacji klauzuli wykonalności**. Ugodzie takiej powinna zostać nadana klauzula wykonalności, chyba że jej treść jest sprzeczna z prawem Państwa Członkowskiego, w którym składany jest wniosek, lub prawo tego Państwa Członkowskiego nie przewiduje możliwości wykonania danej ugody. W pkt 19 preambuły wyjaśniono, że mediacja byłaby postrzegana jako gorsza alternatywa dla postępowania sądowego, gdyby przestrzeganie

<sup>20</sup> Dz.U. z 2007 r. Nr 37, poz. 235 i 236.

<sup>21</sup> Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 282.

ugód zawartych w drodze mediacji było uzależnione od dobrej woli stron. Sąd Państwa Członkowskie powinny zapewnić stronom ugody możliwość uzyskania klauzuli wykonalności. W preambule nieco szerzej opisano przesłanki negatywne, tj. możliwość odmowy nadania klauzuli wykonalności, gdy treść ugody jest sprzeczna z prawem państwa wykonania, „w tym z obowiązującym w nim prawem prywatnym międzynarodowym” (co nie jest klarowne), lub gdy prawo tego państwa nie przewiduje możliwości wykonania danej ugody.

Pozostałe przepisy dyrektywy poświęcone wykonalności ugód zawartych w drodze mediacji odsyłają do prawa krajowego (co do procedury nadawania ugody zawartej w drodze mediacji klauzuli wykonalności) oraz do wspólnotowych reguł uznawania i stwierdzania wykonalności orzeczeń i ugód w innych państwach (w szczególności na podstawie wspomnianego wcześniej rozporządzenia „Bruksela I”).

b. Szczegółowo zagadnienie skuteczności i wykonalności ugód zawartych przed mediatorem reguluje Kodeks postępowania cywilnego, tj. przewiduje zatwierdzenie przez sąd jako warunek skuteczności ugody<sup>22</sup>. Jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, zatwierdzenie następuje w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności. Natomiast ugoda, która nie będzie podlegać wykonaniu w drodze egzekucji, jest zatwierdzana na posiedzeniu niejawnym (art. 183<sup>14</sup> § 2 KPC).

Jako zasadę przyjęto więc w polskim prawie, że ugoda zawarta przed mediatorem podlega zatwierdzeniu przez sąd. Od tej zasady wprowadzono wyjątki – sąd odmawia zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, jeżeli ugoda byłaby sprzeczna z prawem lub naruszała dobre obyczaje albo zmierzała do obejścia prawa, a również gdyby treść ugody była niezrozumiała lub zawierała sprzeczności (art. 183<sup>14</sup> § 3 KPC).

### III. Brak potrzeby zmian prawa polskiego z uwagi na obowiązywanie od 10.12.2005 r. dyrektywy 2008/52/WE

Podstawową konkluzją płynącą z porównania postanowień dyrektywy PE i Rady 2008/52/WE z 21.5.2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych z obowiązującym w Polsce unormowaniem zawartym w Kodeksie postępowania cywilnego jest wniosek o braku potrzeby nowelizacji obecnie obowiązujących przepisów. Innymi słowy można by powiedzieć, że po przyjęciu przez organy wspólnotowe omawianej dyrektywy nie ma w Polsce potrzeby kolejnych działań ustawodawczych, bowiem reguły wprowadzone do polskiego porządku prawnego z 10.12.2005 r. spełniają cele opisane w dyrektywie.

Można więc – nie do końca żartobliwie – powiedzieć, że dostosowanie prawa polskiego do omawianej wzorcowej regulacji z 2008 r. nastąpiło w Polsce już w 2005 r. za sprawą nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego. Zdając relację z wykonania obowiązku harmonizacji prawa, należało będzie wyjaśnić, że przyjęte w 2008 r. wzorcowe regulacje już wcześniej były częścią polskiego porządku prawnego (co być może nie

---

<sup>22</sup> Zob. J.P. Naworski, Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane, PPH 2005, Nr 4, s. 15.

jest zabiegiem w praktyce łatwym, bowiem najłatwiej byłoby przetłumaczoną dyrektywę uchwalić jako ustawę, a następnie załączyć do 2011 r. jej tekst do sprawozdania na temat implementacji dyrektywy).

Unormowanie przewidziane od 2005 r. w Kodeksie postępowania cywilnego jest regulacją kompleksową (wybiegającą poza zakres unormowań wzorcowych zawartych w omawianej dyrektywie) i dostosowaną do szczegółowych rozwiązań polskiego postępowania cywilnego (w tym przekładającą ogólne zalecenia dla wszystkich państw wspólnotowych na polską siatkę terminologiczną). Kompleksowość obowiązującej regulacji i jej powiązanie z regułami polskiego postępowania cywilnego przemawiają przeciwko jej nowelizowaniu zainspirowanemu wyłącznie innymi sformułowaniami lub rozłożeniem akcentów w europejskiej ustawie wzorcowej, jaką jest omawiana dyrektywa.

Obowiązujące obecnie rozwiązania kodeksowe mają zastosowanie powszechne, tj. nie dotyczą jedynie transgranicznych spraw cywilnych. Jak wcześniej wspomniano, takie rozwiązanie – mimo wątpliwości co do kompetencji organów wspólnotowych do regulowania postępowania „czysto krajowego” – nie tylko nie jest sprzeczne z dyrektywą, ale nawet jest w niej pozytywnie ocenione (pkt 8 dyrektywy). **Przyjęte w Polsce rozwiązanie jest warte utrzymania, bowiem nie ma uzasadnionych powodów, by odmiennie regulować mediację w sprawach transgranicznych oraz innych sprawach, a ponadto przeprowadzenie w praktyce granicy między obiema kategoriami spraw rodziłoby znaczne trudności.**

Stabilność regulacji – obowiązującej dopiero od trzech lat – sprzyjać będzie też realizacji rozwiązań wprowadzonych do Kodeksu postępowania cywilnego w 2005 r., w szczególności zaistnieniu w praktyce omawianego – alternatywnego w stosunku do postępowania sądowego – sposobu rozwiązywania sporów cywilnych, odciążeniu sądownictwa państwowego oraz sprawnemu wykonywaniu ugód, na które strony zgodziły się dzięki mediacji.